

GŁOS BRATA



Pismo Parafii św. Brata Alberta - Gdańsk Przymorze

BOŻE NARODZENIE 2021r.

Nr 4(90)



Giotto di Bondone – fragment fresku Bożego Narodzenia. Fresk powstał: ok.1311-1320, znajduje się (świątyni dolnej) Bazyliki Świętego Franciszka w Asyżu

**Dziecię nam się narodziło, Syn został nam dany,
na Jego barkach spoczęła władza. (Iz 9,5)**

Początek Adwentu, Lucernaria, Roraty



Świąteczne akcje CARITAS



W pierwszą niedzielę Adwentu rozpoczyna się coroczna akcja Caritas – Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom – to wsparcie, jakie Caritas niesie dzieciom w różnej formie przez cały rok. To szansa na przywracanie nadziei, a czasami jedyna pomoc, jaką otrzymuje konkretne potrzebujące dziecko. Można wesprzeć to dzieło, kupując także w naszej parafii – Świece Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom, które stały się nośnikiem wartości przekazywanych w ramach harcerskiej akcji Betlejemskie Światło Pokoju. Płomień zapalany od wiecznego ognia płonącego w Grocie Narodzenia Pańskiego w Betlejem, co roku obiega świat, niesiony przez skautów i harcerzy. Symbolizuje jedność, braterstwo i pokój. W Polsce, świece trafią do parafii, szkół, szpitali, urzędów i domów – w postaci zapalonych świec Caritas.

Zachęcamy również do włączenia się w świąteczną akcję Caritas pod hasłem „Tutka Miłosierdzia”. W zakrystii można odbierać papierowe torby, następnie wypełnić je artykułami żywnościowymi o długim terminie przydatności do spożycia i odnieść je do zakrystii lub na plebanię do 12 grudnia. Dary te trafią do osób potrzebujących w naszej parafii oraz do jadłodajni dla bezdomnych „Caritas”.

ks. Proboszcz

Słowo od Księdza Proboszcza

Za oknami pojawił się już pierwszy śnieg; dzieci wyciągnęły lampiony z szafek a w kościele zabrzmiały pieśni adwentowe. To bardzo konkretne znaki informujące, że dobiegł końca kolejny rok kościelny a na horyzoncie widać już świąteczne zabieganie i nowy rok kalendarzowy.

Zanim go jednak uroczycie rozpoczniemy powróćmy do naszych pastoralnych aktywności, które przeżywalimy tej jesieni.

W najnowszym numerze Głosu Brata, jak zawsze, można prześledzić to czym żyła nasza Wspólnota parafialna, ale także poczytać o wybranych wydarzeniach diecezjalnych. Nasi redaktorzy zadbali także o to, aby można było nieco wzbogacić naszą wiedzę religijną. Zachęcam więc do lektury...

*Z podziękowaniem i życzliwością
Ks. Proboszcz Grzegorz Stolczyk*

• • •



Naszym przewodnikiem duchowym podczas tegorocznych rekolekcji adwentowych był ks. dr Łukasz Biały – proboszcz z parafii św. Wojciecha w Kielnie.

• • •

21 listopada obchodziliśmy Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata, które jest także patronalnym świętem naszych Sióstr Betanek. Składamy Im najlepsze życzenia i dziękujemy siostrom – Benedykcie, Amandzie, Bożenie, Joannie i Gracji za ich codzienną posługę w naszej parafii.

KRÓLUJ NAM CHRYSTE!

Z ŻYCIA NASZEJ PARAFII

19 IX – Wspólnota św. Michała zaprosiła parafian do odmawiania nowenny przed świętym Archaniołów: Michała, Gabriela i Rafała.

20 IX – rozpoczęły się katechezy sakramentalne przy parafii dla dzieci komunijnych według planu podanego przez Siostrę Bożenę.

22 IX – odbyło się spotkanie dla młodzieży klas I szkoły średniej, która zamierza przystąpić w tym roku szkolnym do Sakramentu Bierzmowania.

25 IX – rozpoczęły się katechezy dla przedszkolaków, które w atrakcyjny i przystępny sposób (wspólna zabawa, śpiew, prace plastyczne) pozwalają maluchom bliżej poznać Pismo Święte i tym samym Pana Jezusa. Spotkania odbywają się w soboty o godz. 10.00 w salce na plebanii.

26 IX – łącząc się z uczestnikami XXXVII Ogólnopolskiej Pielgrzymki Małżeństw i Rodzin na Jasną Górę, polecaliśmy w modlitwie wszystkie Polskie rodziny.

- Chłopcy, którzy wyrazili wolę, by ministrantami odbyli po Mszy św. spotkanie w zakrystii.

- Kapłani skierowali pod adresem młodzieży zaproszenie do pogłębiania swojej wiary w ramach wszystkich Wspólnot „Lux Cordis”: Wspólnoty Młodszej Młodzieży; Wspólnoty Młodzieżowej dla uczniów szkół średnich; Duszpasterstwa Akademickiego oraz Wspólnoty Postakademickiej „Amen”.

28 IX – w duchu wdzięczności za beatyfikację ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego seniorzy udali się do kina na film „Wyszyński – zemsta czy przebaczenie”.

1 X – rozpoczęliśmy codzienne odmawianie Różańca przez cały październik.

8 X – rozpoczęliśmy dodatkową indywidualną adorację Najświętszego Sakramentu w intencji pokoju na świecie, która będzie trwała od godz. 21.00 do 24.00.

9 X – w 37. rocznicę śmierci księdza Jerzego Popiełuszki, który oddał swoje życie służąc Bogu i Ojczyźnie, modliliśmy się w intencji naszej Ojczyzny.

10 X – obchodziliśmy w Kościele ustanowiony przez Konferencję Episkopatu Polski dzień refleksji nad dziełem, którego dokonał w czasie swojego pontyfikatu św. Jan Paweł II, czyli tzw. DZIEŃ PAPIESKI pod hasłem „Nie lękajcie się”. Przy wyjściu z Kościoła składaliśmy ofiarę na stypendia dla dzieci i młodzieży z najuboższych rodzin przyznawaną przez Fundację Dzieła Nowego Tysiąclecia.

- Podczas Mszy św. o godz. 11.00 poświęciliśmy różańce dzieciom, które przygotowują się do I Komunii św.

- Młodzież z duszpasterstwa „Lux Cordis” wznowiła wydawanie biuletynu „Źródło i szczyt”.

- Przed kościołem, można było nabyć książkę zatytułowaną „Niezwykłe przygody kapitana Johna”. Jej autorka - Anna Kobiela, która jest naszą parafianką, wpisywała chętnym dedykacje do książek.

13 X – odbyło się spotkanie na plebanii inaugurujące parafialny etap przygotowania Synodu o synodalności.

14 X – w Dniu Edukacji Narodowej wszystkim nauczycielom, wychowawcom oraz pracownikom szkół i przedszkoli życzyliśmy wiele Bożego Błogosławieństwa w pracy z dziećmi i młodzieżą.

16 X – w 43. rocznicę wyboru Karola Wojtyły na stolicę Piotrową, w czasie Mszy św. o godz. 18.00 modliliśmy się za wstawiennictwem św. Jana Pawła II o opiekę nad naszą parafią.

22 X – liturgiczne wspomnienie św. Jana Pawła II przy parafii Opatrzności Bożej na Zaspie ustanowione zostało Archidiecezjalne Sanktuarium Świętego Jana Pawła II.

31 X – odbył się wieczór modlitewny pod hasłem „Holy Wins – Święty zwycięża” będący alternatywą dla „halloween”.

8 XI – w naszym kościele zorganizowano wystawę zatytułowaną „Kochamy każde życie”. Pięknie przygotowane plansze ukazywały wartość ludzkiego życia od poczęcia do naturalnej śmierci.

12 XI – w 32. rocznicę kanonizacji naszego patrona, chętni parafianie obejrzyli film biograficzny poświęcony św. Bratu Albertowi Chmielowskiemu zatytułowany „Nędzarz i Madame”.

22 XI – dziękowaliśmy za ubogacanie liturgii piękną grą i śpiewem: chórowi parafialnemu, scholom dziecięcym, zespołom młodzieżowym i organistom. Życzylimy im wielu łask Bożych wypraszanych przez św. Cecylię – patronkę muzyki kościelnej.

24 XI – Wspólnota Jezusowej Łodzi, podczas uroczystej Mszy Świętej, modliła się z okazji 20. rocznicy swojego powstania.

27 XI – miało miejsce lucernarium, czyli nieszpory połączone z zapaleniem świec na wieńcu adwentowym. To uroczysta inauguracja tegorocznego adwentu i nowego roku liturgicznego.

28 XI – „Barbórka” morskich górników. Gościliśmy w naszym kościele pracowników firmy Lotos Petrobaltic, którzy dziękowali Bogu za wstawiennictwem św. Barbary za otrzymane łaski i prosili o dalszą opiekę i Boże błogosławieństwo w swojej trudnej i niebezpiecznej pracy.

10 XII – o godz. 20.00 połączone zespoły muzyczne z naszej parafii wykonały Akatystę ku czci Bogurodzicy.

12-15 XII – Rekolekcje. Nauki adwentowe głosił ks. dr Łukasz Biały.

Ustanowienie archidiecezjalnego Sanktuarium św. Jana Pawła II

22 października 2021 r., w dniu liturgicznego wspomnienia papieża - Polaka, podczas Eucharystii w parafii pw. Opatrzności Bożej na Zaspie, której przewodniczył metropolita gdański abp Tadeusz Wojda, zostało ustanowione sanktuarium św. Jana Pawła II. Koncelebrowali Mszę św. biskupi gdańscy, kapłani diecezjalni i zakonni. Uczestniczyli w niej m.in.: siostry zakonne ze Zgromadzenia Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi, damy i kawalerowie Zakonu Grobu Bożego w Jerozolimie, kościelna służba mężczyzn „Semper Fidelis” i licznie zgromadzeni wierni.

Na początku Mszy św. bp Wiesław Szlachetka odczytał dekret metropolity gdańskiego ustanawiający sanktuarium. „Pragnąc uczcić św. Jana Pawła II, który uświęcił swoją obecnością to miejsce i okazać wdzięczność Panu Bogu za jego pontyfikat oraz aby pielgrzymi nawiedzający ten kościół mogli znaleźć w Zgromadzeniu Eucharystycznym, w posłudze konfesjonau, w ciszy adoracji i we wspomnieniu przykładu życia oraz słów wypowiedzianych na Zaspie odpowiedź na swoje duchowe potrzeby ustanawiam Sanktuarium Świętego Jana Pawła II w kościele parafialnym pw. Opatrzności Bożej w Gdańsku-Zaspie” – napisał abp Wojda.

Homilię podczas uroczystości wygłosił bp Zbigniew Zieliński, w której podkreślił rolę św. Jana Pawła II w budowaniu tożsamości każdego chrześcijanina i nawiązał do papieskiego przesłania przekazanego m.in. podczas wizyt w Gdańsku i Sopocie.

Sanktuarium ma upamiętniać pielgrzymkę papieską do Gdańska w 1987 r., promować społeczne nauczanie papieża Polaka i służyć duchowemu rozwojowi wiernych w oparciu o niezwykle bogate dziedzictwo Jana Pawła II. To właśnie na jej terenie Mszę św. dla świata pracy sprawował 12 czerwca 1987 św. Jan Paweł II podczas III pielgrzymki do Polski. W homilii padły wtedy słynne i ważne słowa: „Nie może być walka silniejsza od solidarności. Nie może być program walki ponad programem solidarności”.

Parafia pw. Opatrzności Bożej na gdańskiej Zaspie powstała w 1979 r. Kamień węgielny pod budowę górnego kościoła poświęcił św. Jan Paweł II w 1987 r. podczas wspomnianej pielgrzymki do Polski. Świątynię konsekrował w 2010 r. kard. Tarcisio Bertone, ówczesny sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej, który dwa lata później poświęcił kaplicę adoracji Najświętszego Sakramentu i uroczystie wprowadził do niej relikwie św. Jana Pawła II.

Od czerwca br. na terenie parafii działa Gdański Ośrodek Dokumentacji Nauczania Papieża Jana Pawła II, który gromadzi pamiątki i utrwała ślady działalności papieża Polaka. Proboszczem parafii od 1984 r., a od 22 października tego roku również kustoszem nowo ustanowionego sanktuarium jest ks. prał. Kazimierz Wojciechowski.

za portalem eKAI.pl



fotorelacja – Sanktuarium św. JP II



40-lecie objawień w Kibeho



19 listopada 2021 roku w parafii pw. św. Piotra i Pawła w gdańskim Jelitkowie odbyła się uroczysta Msza Św. pod przewodnictwem abpa Tadeusza Wojdy z okazji 40. rocznicy objawień Maryjnych w afrykańskim Kibeho. Poprzedziło ją poświęcenie pięknej figury MB Słowa z Kibeho oraz Koronka do Siedmiu Bolesci MB, która odmówiona została w kilku różnych językach europejskich.

Tekst i zdjęcia: Ewa Wojaczek

Inauguracja Synodu o synodalności

Papież Franciszek postanowił, aby we wszystkich Kościołach lokalnych na całym świecie zainicjować Synod o synodalności. Został on otwarty przez papieża 9 października br. w Rzymie pod hasłem: „Ku Kościołowi synodalnemu: komunია, uczestnictwo, misja”.

Papież zachęca nas, abyśmy ten synod „omadlali” i pytali, co Duch Święty mówi do Kościoła. Możemy to uczynić przez słuchanie Słowa Bożego zawartego w Piśmie Świętym. Dlatego warto, a może nawet trzeba, aby Pismo Święte - a zwłaszcza Ewangelie - stawały się naszym duchowym pokarmem nie tylko przy okazji niedzielnej Mszy Świętej.

23 października abp Tadeusz Wojda przewodniczył Mszy św. inicjującej w naszej diecezji etap XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów. Wspólnie modlili się również bp Wiesław Szlachetka i bp Zbigniew Zieliński z licznie przybyłymi do archikatedry oliwskiej kapłanami diecezjalnymi, siostrami zakonnymi oraz osobami konsekrowanymi a także delegatami synodalnymi wybranymi w swoich parafiach.

Metropolita gdański przypomniał, czym jest synod – „Jest spotkaniem wiernych: kapłanów, osób konsekrowanych i świeckich, którzy pod tchnieniem Ducha Świętego pochylają się nad wybranymi kwestiami i problemami, aby wspólnie je rozeznawać i proponować ich rozwiązanie. Jest to też wyjątkowa okazja do rozbudzenia na nowo wiary, pobożności i gorliwości apostołskiej. Synod jest więc drogą, która buduje wspólnotę, wspólną odpowiedzialność i rozbudza potrzebę przemiany. Mając to na uwadze, papież Franciszek mówi, że rozpoczynający się synod powinien być czasem „pokornego i wspólnego uczenia się, w jaki sposób Bóg wzywa nas do bycia Kościołem w trzecim tysiącleciu” – mówił abp Wojda.

Arcybiskup nawoływał wierzących do wysiłku, aby rozpoznawać to, czego Bóg od nas oczekuje. By nie przyzwyczajając się do tego, co już znamy, co nie wymaga większego wysiłku, ale żeby zmierzyć się z tym, co niesie nowość.

Hierarcha zauważył, że taka postawa grozi również wiernym w życiu religijnym i eklezjalnym. – „Modlimy się, odprawiamy Mszę św., potem wracamy do swoich codziennych spraw. W wyniku takiej postawy wiara nie przekłada się na życie, nie wybrzmiewa w niej spojrzenie profetyczne. Taka wiara nie posiada dynamizmu wyjścia. Żartobliwie, ale jakże dosadnie określił to papież Franciszek – „chrześcijanie kanapowii!”: niby się modlą, ale ich modlitwa jest jałowa, nie

jest misyjna, nie dostrzegają potrzeby niesienia prawdy ewangelicznej innym, nie robią nic, nawet jeśli widzą, że inni tracą wiarę. Niby przyjmują Jezusa, ale nie mają odwagi stanąć po Jego stronie i bronić Go, gdy jest wyrzucony z przestrzeni publicznej i obrażany. Niby żyją sakramentami, a ich świadectwo wiary wcale nie ma świeżości i zapachu Ewangelii, nie potrafią stanąć w obronie praw Bożych i wartości chrześcijańskich”.

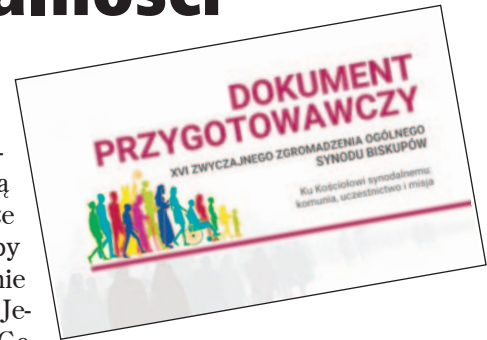
„Im bardziej się otworzymy na słuchanie Jezusa, który do nas mówi przez swoją Ewangelię, tym łatwiej będzie nam słuchać innych i rozumieć ich wołanie i potrzeby, i dostrzec w ich głosie – głos samego Boga”.

„Mamy więc przed sobą ważne zadanie rozpoznania, czego Bóg oczekuje od nas jako wierzących dzisiaj i w najbliższej przyszłości. W życiu często bywa tak, że z łatwością przyzwyczajamy się do tego, co już znamy, co zawsze robiliśmy, co nie wymaga większego wysiłku. Nie czujemy więc potrzeby, aby cokolwiek zmieniać. Wszelka nowość nas przeraża i wolimy jej unikać”.

„Może i nam się zdarza taka postawa. Nie jest ona postawą chrześcijańską. Stąd właśnie ten synod, który stanowi wspólną drogę. Zachęca nas więc papież, abyśmy nie uciekali, nie marnowali tej szansy, lecz wykorzystali rozpoczynający się synod do „słuchania siebie nawzajem po to, aby usłyszeć natchnie Ducha Świętego, który przychodzi, by przeprowadzić naszym ludzkim wysiłkom, tchnąć życie i dynamizm w Kościół oraz prowadzić do głębszej komunii dla dobra naszej misji w świecie” – mówił abp Wojda.

Konsultacje synodalne w parafiach i grupach potrwają do końca lutego (przynajmniej pięć spotkań w każdej parafii). Najbliższym czasie odbędą się również warsztaty synodalne, które mają ułatwić pracę w grupach i przyczynić się do jak najlepszego wykorzystania potencjału obecnego w parafiach, ruchach i wspólnotach kościelnych. Na początku marca zorganizowane zostanie Diecezjalne Zebranie Pre-synodalne. Synod Biskupów na poziomie diecezjalnym zakończy się w kwietniu przyszłego roku.

Koordinatorami synodu w archidiecezji gdańskiej są: ks. Piotr Przyborek oraz ks. Krystian Wilczyński.



Kandydatka na ołtarze – s. Urszula

W niedzielę 7 listopada br. w kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej w Gdańsku, w dwudziestą rocznicę śmierci i pogrzebu siostry Urszuli Napierskiej, została odprawiona Msza św. pod przewodnictwem metropolity gdańskiego arcybiskupa Tadeusza Wojdy. Pamięć o tej wyjątkowej kobiecie jest wciąż żywa. Wiele osób wspomina panią Urszulę jako hafciarkę z Nowego Portu w Gdańsku. Wieżowiec, w którym mieszkała (zwany falowcem) to największy budynek mieszkalny w tej dzielnicy Gdańska. Siostra Urszula spędziła w nim ostatnie lata swojego życia. Zanim jednak trafiła do Gdańska, przez wiele lat zmagająca się z ogromnym cierpieniem i bezdomnością.

Urszula Napierska urodziła się w 1932 roku w Góralach na Kujawach. II wojna światowa spowodowała wśród

jej najbliższych ogromne straty. Z czternastoosobowej rodziny pozostała tylko z matką. Jako dziecko zachorowała na gruźlicę kości. Choroby towarzyszyły jej do końca życia. Od wczesnych lat życia chciała zostać osobą konsekrowaną i gorliwie modlić się za kapłanów. Podjęte trzy próby wstąpienia do zakonu udały się dopiero pod koniec życia, gdy została przyjęta do Zgromadzenia Córek Maryi Niepokalanej.

Siostra Urszula to z pozoru całkiem zwyczajna osoba, jednak było w niej coś, czym przyciągała setki ludzi. To głęboka wiara, miłość do Boga i ludzi oraz przykład dźwignia krzyża cierpienia. Była ukrytym świadkiem szóstej rany Jezusa. Obecnie trwa oczekiwanie na rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego siostry Urszuli, który jest pierwszym prowadzonym w archidiecezji gdańskiej.



Życie ofiarowane kapłanom

Siostra Urszula Napierska, bohaterka książki „Życie ofiarowane kapłanom”, przez całe życie pragnęła być osobą poświęconą Bogu – zawrzeć się przez konsekrację zakonną. U schyłku swej ziemskiej drogi poznała wspólnotę sióstr i złożyła śluby w Zgromadzeniu Córek Maryi Niepokalanej. W ukryciu przed światem, bez habitu i specjalnych oznak zakonnej przynależności, wśród codziennych radości i problemów mieszkańców miast, siostry niepokalanki od 125 lat modlą się, wynagradzają za ludzkie grzechy, pomagają zagubionym odnaleźć drogę do Boga – przez Maryję.

Zmagając się z powszedniością ludzkich spraw, siostry zapraszają Boga do codzienności człowieka, by życie każdego przemieniała łaska. Z ukrytych, jak nazaretańska Święta Rodzina, siostrzanych wspólnot wyruszają do różnych prac i środowisk – od

przedszkoli po uniwersytety, do szpitali, biur, kuchni i prac przykościelnych, by w przestrzeni miasta stawać się aniołami opiekuńczymi spotykanych ludzi, jak chciał bł. założyciel „Sióstr Niepokalank” – ojciec Honorat Koźmiński.



„BARBÓRKA” morskich górników

28 grudnia gościliśmy w naszym kościele pracowników firmy Lotos Petrobaltic. Podczas Mszy św. o godz. 13.00, którą koncelebrował ks. Proboszcz, duszpasterz pomorskich górników naftowych, dziękowaliśmy Panu Bogu, za wstawiennictwem św. Barbary za otrzymane łaski i prosiliśmy o dalszą opiekę i Boże błogosławieństwo dla morskich górników w ich trudnej i niebezpiecznej pracy.



20. rocznica powstania Wspólnoty Jezusowej Łodzi



24 listopada 2021 roku uroczystą Mszą świętą o godzinie 18.00 rozpoczęliśmy obchody 20. rocznicy powstania Wspólnoty Jezusowej Łodzi w naszej parafii. Obecni byli Nasi pasterze na czele z dyrektorem Szkoły Nowej Ewangelizacji Archidiecezji Gdańskiej. Po Mszy udaliśmy się na wspólną agapę aby dzielić się wspomnieniami i radością.



Inauguracja nowego roku formacyjnego Duszpasterstwa Akademickiego „Lux Cordis”

10 października duszpasterstwo akademickie rozpoczęło tegoroczną formację. Po Eucharystii, wzbogaconej pięknie wykonanymi pieśniami przez zespół „Holy Wins”, miało miejsce spotkanie organizacyjne w salce na plebanii, w której zgromadziło się ponad pięćdziesiąt osób! Jesteśmy jednocześnie zaskoczeni i zachwyceni tak wysoką liczbą nowych członków. Nasza liderka wspólnoty – Kinga przedstawiła główne założenia i planowane działania formacyjne, po czym każdy mógł poczęstować się ciastkami oraz ciepłą herbatą, a także zamienić kilka zdań z nowo poznanymi członkami.

Natomiast we wtorek 12 października 2021 odbyło się pierwsze regularne spotkanie Duszpasterstwa Akade-

mickiego „Lux Cordis”. Po Mszy św. o 19:15, która była sprawowana w intencji nowego roku formacyjnego, udaliśmy się do salki, gdzie ksiądz Wiktor – duszpasterz naszej wspólnoty zaprezentował plan na najbliższy rok formacyjny, przedstawił jaki charakter będą miały poszczególne spotkania oraz aktywności, które będziemy podczas niego podejmować. Wkrótce potem wszyscy zgromadzeni mieli znakomitą okazję lepiej się poznać oraz dobrze się bawić podczas rozmaitych gier integracyjnych przygotowanych przez wspólnotowych animatorów: Darka i Łukasza. Na zakończenie otrzymaliśmy zadanie duchowe na najbliższy tydzień. Sądząc po pierwszym spotkaniu, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że przed nami niezwykle duchowo owocny rok.



Integracja Wspólnoty Postakademickiej „Lux Cordis – Amen”

W dniach 16-17 października wspólnota młodzieży pracującej „Amen” (25+) wyjechała na rekolekcyjno-integracyjny wyjazd do Sióstr Misjonarek Krwi Chrystusa w Swarzewie.

Siostry zakonne, jak co roku, okazały się niesamowicie gościnne :)

Część rekolekcyjna naszego wyjazdu dotyczyła Eucharystii. Katechezę na temat Mszy świętej w rycie trydenckim wygłosił ks. Mateusz Grabowski.



Wyjazd studencki na Mazury

Tuż przed rozpoczęciem roku akademickiego wybraliśmy się na tygodniowy wyjazd na Mazury razem z ks. Wiktozem. Przebywając wśród pięknej natury mieliśmy okazję pogłębiać swoją wiarę i każdego dnia uczestniczyć we Mszy świętej, nawiązywać relacje, pływać po jeziorach i rzece Krutyni oraz zwiedzać lokalne atrakcje.

Miejsce naszego noclegu w Krzywych sprzyjało integracji grupy, ponieważ do dyspozycji był cały budynek i ogród z sadem, gdzie ostatniego dnia zrobiliśmy ognisko. Wieczorami graliśmy w gry planszowe, bilard oraz w ping ponga. Szczególnie interesujące było wyjście do Parku Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie, dlatego że można było tam zobaczyć z bliska wiele różnych ptaków i ssaków jak jenoty, sowy, bociany czarne, pawie, sarny, bieliki czy wilki.

Zwiedziliśmy też Wilczy Szaniec, z którego Adolf Hitler przez trzy lata dowodził III Rzeszą w czasie II Wojny Światowej. Odwiedziliśmy kilka istotnych miejsc dla historii polskiego kościoła jak: Święta Lipka, Gietrzwałd czy Stoczek Klasztorny, w którym więziony był bł. Stefan kard. Wyszyński Prymas Tysiąclecia.

Zosia Kseniak, Duszpasterstwo Akademickie „Lux Cordis”
ks. Wiktor



Ognisko Wspólnoty Jezusowej Łodzi

28 września 2021 roku członkowie Wspólnoty Jezusowej Łodzi spotkali się na ognisku w Szkolnym Schronisku Młodzieżowym. Była modlitwa, taniec uwielbienia i nie tylko kiełbaski własnoręcznie opiekane nad ogniem. Atmosfera była gorąca i radosna.



„Dobre Słowo” w Sokółce

Po rocznych katechezach liturgicznych, które były częścią naszej formacji, postanowiliśmy pojechać do Sanktuarium Najświętszego Sakramentu, gdzie kilkanaście lat temu miał miejsce cud Eucharystyczny. Zatrzymaliśmy się w urokliwym Supraślu, gdzie zwiedziliśmy piękny monaster i dwie cerkwie oraz niesamowite Muzeum Ikon. Oba miejsca zrobiły na nas niesamowite wrażenie. Najważniejszym jednak momentem naszej pielgrzymki na Podlasie była Eucharystia w Sanktuarium w Sokółce i adoracja Najświętszego Sakramentu. Wielką radością dla nas była możliwość śpiewu podczas Mszy świętej oraz adoracji w kaplicy cudu Eucharystycznego.

Drugiego i zarazem ostatniego dnia poszliśmy na małą wycieczkę do Puszczy Knyszyńskiej. Podlasie ze swoją bogactwami, ale i trudną historią zachwyca swoją naturą, ale i bogatą duchowością różnych wyznań i religii.



Poświęcenie różańców dzieciom

W pierwszą niedzielę października, miesiąca szczególnie poświęconemu Matce Bożej, dzieciom przygotowującym się do Pierwszej Komunii Świętej zostały poświęcone różańce. Samym dzieciom, jak również ich rodzicom i całej rodzinie, życzymy szczególnej opieki Matki Najświętszej w przygotowaniach do pięknego spotkania z Panem Jezusem w Najświętszym Sakramencie.

W pierwszą niedzielę listopada ks. Bartłomiej poświęcił także przyniesione przez dzieci książeczki do nabożeństwa.

A w pierwszą niedzielę grudnia również ks. Bartłomiej poświęcił medaliki dzieciom przygotowującym się do przyjęcia Pierwszej Komunii św. w przyszłym roku.



oraz poświęcenie książeczek i medalików



Błogosławieństwo rodziców kandydatów do bierzmowania w 2022 r.

10 października br. kandydaci do Bierzmowania uczestniczyli we Mszy Świętej, podczas której oficjalnie rozpoczęli przygotowanie do przyjęcia Sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej. W modlitwie wzięli także udział rodzice kandydatów do bierzmowania, którzy wypowiedzieli słowa błogosławieństwa i uczynili znak krzyża na czole swoich pociech. Tym gestem nawiązali do Sakramentu Chrztu Świętego kiedy naznaczyli swoje dzieci znakiem Chrystusa Zbawiciela. Młodzieży życzymy, aby ten czas zgłębiania przyjaźni z Chrystusem pięknie zaowocował w ich życiu a rodzicom, aby zawsze byli dumni ze swoich dzieci.

ks. Proboszcz



WMM – Wieczór Modlitwy Młodych

Wieczór Modlitwy Młodych jest cyklem spotkań uwielbieniowo-modlitewnych organizowanych dla młodzieży w Archidiecezji Gdańskiej. Spotkania mają miejsce w różnych parafiach naszej diecezji odbywają się regularnie w każdy trzeci piątek miesiąca.

Pierwsze spotkanie WMM odbyło się w 2012 roku, miało miejsce w parafii pw. Bożego Ciała w Gdańsku Morenie i przyciągnęło ponad 300 młodych katolików. Pomysłodawcą takiej formy wspólnoty młodzieży był ksiądz Krzysztof Nowak. Po decyzji o organizowaniu Światowych Dni Młodzieży w Krakowie, WMM stały się automatycznie „główną imprezą” formującą gdańską młodzież przed tym wydarzeniem. Liczba uczestników rosła z roku na rok i aktualnie wynosi około 1000 osób.

Organizatorem spotkań jest Diecezjalne Duszpasterstwo Młodzieży wspierane przez liczne wspólnoty, osoby świeckie oraz wolontariuszy. Nad całością czuwa i koordynuje Diecezjalny Duszpasterz Młodzieży ks. Piotr Wiecki.

Wieczory Modlitwy Młodych to wydarzenia przyciągające młodzież szukającą obecności Pana Boga. To wspaniała okazja do wysłuchania ciekawych konferencji, poznania wyjątkowych ludzi, spędzenia dobrze czasu. Stwo-

rzoną przez organizatorów przestrzeń wypełnia wspólna modlitwa, śpiew i taniec. W przerwie każdego spotkania jest okazja do rozmów przy kawie i herbacie. Nie może również zabraknąć czasu na Adorację czyli indywidualne spotkanie z Bogiem.

Na spotkania młodzież przyjeżdża ze swoimi duszpasterzami, katechetami, siostrami zakonnymi.

* * *

Aby umożliwić młodzieży wspólną modlitwę w konkretnym miejscu, w konkretnym czasie, przez konkretne osoby powstał projekt „DOM”, czyli Dekanalne Oratoria Młodych. Oratorium to miejsce spotkania z Bogiem i drugim człowiekiem.

21 października spotkanie DOM-u odbyło się w naszej parafii.

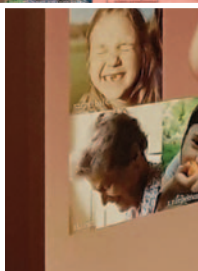


Wystawa „Kochamy każde życie”

Wystawa zatytułowana „Kochamy każde życie” była prezentowana w naszym kościele w dniach 8-15 listopada. Na planszach graficznych w bardzo przystępny sposób, obrazowane były zagadnienia, takie jak: początek życia, dynamika rozwoju prenatalnego, prawo do życia dla osób z niepełnościami czy osób w podeszłym wieku. Ciepłe, radosne zdjęcia współgrały z krótkimi, prostymi w odbiorze tek-

stami oraz licznymi ciekawostkami dotyczącymi poczętego dziecka, zmianach zachodzących w ciele kobiety w okresie ciąży i tym podobne. Ostatnia plansza zawiera komentarz złożony z cytatów: św. Jana Pawła II i papieża Franciszka.

Na stolikach wyłożone były ulotki z zaproszeniem do wzięcia udziału w comiesięcznych spotkaniach Akademii Edukacji Bioetycznej, które rozpoczynają się 8 grudnia w auli Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Gdańsku.



Wyjazd studentów do Swarzewa

Zgodnie z naszą niepisaną coroczną tradycją pojechaliśmy na weekendowy wyjazd rekolekcyjno-integracyjny do Swarzewa. Gościny udzieliły nam siostry zakonne ze Zgromadzenia Misjonarek Krwi Chrystusa, którym jeszcze raz bardzo dziękujemy za wspaniały pobyt!

W piątek, zaraz po dotarciu na miejsce, zostaliśmy przywitani świetną kolacją. Następnie uczestniczyliśmy w odprawianej w kaplicy Mszy Świętej.

Przedłużeniem tego momentu obcowania z Bogiem była całonocna adoracja Najświętszego Sakramentu, w trakcie której każdy miał okazję do osobistej modlitwy.

Sobotni poranek upłynął nam na pracy w ogrodzie – dobrej okazji, by chociaż w małym stopniu okazać siostronom naszą wdzięczność. Nawiedziliśmy również cmentarz oraz odbyliśmy długą rozmowę z księdzem na temat czyścca, niezwykle ważnego elementu

naszej wiary. Popołudnie upłynęło nam na integracji w formie gry w laserowego paintballa. Wieczór ponownie przeznaczony był na sferę duchową: Eucharystię, konferencję dotyczącą Biblii oraz film o Cudach Eucharystycznych. Nie zabrakło też czasu na granie w planszówki, ciekawe rozmowy oraz mnóstwo śmiechu.

Niedzielę rozpoczęliśmy w najlepszy możliwy sposób – Mszą Świętą, by zaraz po niej udać się na miejsce upamiętnienia pomordowanych w czasie II wojny światowej Polaków w lasach piasznickich. Ze względu na ogromną liczbę ofiar jest ono nazywane „Katyniem Północy”. Z pewnością dla wielu z nas było to trudne doświadczenie...

Poprzez modlitwę oraz kultywowanie pamięci o polskich patriotach, mogliśmy wyrazić im nasz szacunek za bohaterstwo i wdzięczność za poświęcenie. Po bardzo dobrym obiedzie udaliśmy się w drogę powrotną do Gdańska.



Maryjo, dziękujemy Ci... za ten piękny czas

29 października 2021 roku odbyło się ostatnie w tym roku nabożeństwo różańcowe z udziałem dzieci. Przez cały miesiąc, w każdą środę oraz w każdy piątek miesiąca, spotykaliśmy się w naszym kościele, aby modlić się modlitwą, o którą w Fatimie prosiła sama Matka Boża. Dla najmłodszych była to okazja przede wszystkim do wspólnej modlitwy, ale również poznania, czym jest różaniec i jakie zawiera w sobie tajemnice.

Bardzo dziękujemy wszystkim dzieciom za udział w naszych spotkaniach modlitewnych. Dziękujemy rodzicom, którzy mimo licznych obowiązków, znaleźli chwilę czasu, aby wraz ze swoimi pociechami przybyć do naszej świątyni, aby wspólnie przez ręce Maryi wielbić Pana Jezusa. Dziękujemy też tym, którzy włączyli się w przygotowanie i prowadzenie tegorocznych nabożeństw różańcowych: kapłanom, siostram zakonnym oraz paniom katechetkom. W tym miejscu dziękujemy pani Anecie Bratke, która ubogacała śpiewem naszą październikową modlitwę.

To był piękny czas i oby trwał nadal w naszych domach, abyśmy nie zapomnieli o prośbie Matki Bożej, która jest wciąż aktualna: „Odmawiajcie codziennie różaniec”, przynajmniej jedną dziesiątkę dziennie. :)

Ks. Bartłomiej



Koncert Kapeli Cysterskiej z Oliwy

30 października 2021 r. w naszym kościele odbył się koncert Kapeli Cysterskiej z Oliwy poświęcony błogosławionemu Prymasowi Tysiąclecia Kard. Stefanowi Wyszyńskiemu. Muzycy „Capelli Cistercian”. Tego wieczoru zagraли Maria Kierejsza – kontrabas, Szymon Bratke – obój, Adam Liley – skrzypce oraz założyciel zespołu Jacek Bratke – organy przenośne Yamaha. Artyści zagraли utwory kameralne m.in. Stanisława Sylwestra Szarzyńskiego (XVII/XVIII wiek) polskiego kompozytora epoki baroku i mnicha cysterskiego); Józefa Nowakowskiego (16.09.1800 – 27.08.1865) polskiego pianisty, kompozytora i pedagoga, kapelmistrza w opactwie cysterskim, przyjaciela Fryderyka Chopina; oraz utwór Ennio Morricone twórcy muzyki do filmu „Misja”.

Ks. Marek Płaza przedstawił słuchaczom członków kapeli i między poszczególnymi częściami koncertu ubogacił w części słownej, bogatym wyborem wypowiedzi Prymasa Tysiąclecia związanymi z kluczowymi zagadnieniami życia duchowego i społecznego. Zaprezentowane cytaty ukazały trwającą do dziś ich aktualność.



Spotkania Klubu Seniora

6 października 2021 r. na spotkaniu klubu seniora, z zebranych uprzednio rozmaitości, zostały zrobione wianuszki, którymi można było przyozdobić groby bliskich w Uroczystość Wszystkich Świętych.

W wykonaniu tych ozdób służyła swoją fachową poradą i doświadczeniem pani Dorota. Niektórzy seniorzy byli zaskoczeni swoimi talentami i zdolnościami manualnymi, jakie posiadają.

Na spotkaniu w dniu 27 października 2021 r., prace były kontynuowane, także pod czujnym okiem pani Doroty. Robienie wianuszków stało się okazją do wspominania swoich bliskich zmarłych. Zobaczmy jak z dumą seniorzy prezentują swoje prace.

24 listopada, klubowicze byli z wizytą u ks. Wojciecha Lange w parafii św. Andrzeja Boboli w Sopocie. Zwiedzili kościół i zapoznali się krótko z jego historią. Była oczywiście modlitwa a potem spacer po sopockim moło im. św. Jana Pawła II, były także przy stole rozmowy przy kawie i herbacie.



Aktywności DA „Lux Cordis”

Duszpasterstwo Akademickie „Lux Cordis” prężnie działa. Odbyło się spotkanie z Tomaszem Samołykiem i wizyta w kinie

Ostatni tydzień października dla duszpasterstwa akademickiego był bardzo intensywny. W sobotę

spotkaliśmy się z panem Tomaszem Samołykiem, który jest bardzo znanym, katolickim youtuberem. Pan Samołyk podzielił się z nami swoim świadectwem nawrócenia. We wtorek wynajęliśmy salę kinową, żeby obejrzeć film Fatima. Do naszej grupy dołączyło ponad 20 innych klientów kina.

ks. Wiktor



Pytanie na śniadanie

Ks. Wiktor w porannym programie „Pytanie na śniadanie” opowiedział o swojej książce „Życie po śmierci. Teologiczne śledztwo”. Wywiad można obejrzeć pod linkiem:

Andrzej przeżył śmierć kliniczną (tvp.pl)



Parafialne oglądanie filmu „Nędzarz i Madame”

12 listopada, w 32. rocznicę kanonizacji patrona naszej parafii, wszedł na ekrany kin film biograficzny poświęcony św. Bratu Albertowi Chmielowskiemu zatytułowany „Nędzarz i Madame”. Aby ułatwić obejrzenie filmu większej ilości osób zostały zarezerwowane dwa seanse dla naszych parafian w Multikinie przy Operze Bałtyckiej we Wrzeszczu, jeden dla uczniów, studentów oraz dorosłych we wtorek o godz. 19.00, drugi dla seniorów w czwartek o godz. 12.00.

Film „Nędzarz i Madame” przedstawia Adama Chmielowskiego na tle trudnych dziejów historii, kiedy Polska była pod zaborem. Ukazuje duchową drogę polskiego powstańca styczniowego, potem artysty-malarza w końcu dobroczyńcy ubogich, który po latach burzliwej młodości

postanawia porzucić swoje dotychczasowe życie i świat poznać go, jako człowieka całkowicie oddanemu Bogu. Buntownicza natura oraz niezgoda na zło i cierpienie sprawiają, że fortelem ucieka z carskiej niewoli ukryty w trumnie. Po osiągnięciu popularności porzuca sztukę, aby służyć ludziom zagubionych życiowo. Jego wewnętrzne dylematy i tragiczny los wieńczy załamanie, wydalenie z zakonu jezuitów oraz zamknięcie w zakładzie dla umysłowo chorych. Wkrótce jednak odrodził się i powrócił, jako Brat Albert – opiekun ludzi zagubionych, przyszły święty. Filmową historię jego życia dopełniają losy sławnych przyjaciół i artystów – Heleny Modrzejewskiej i Józefa Chełmońskiego.

ks. Proboszcz



Modlić się, oddając się Jezusowi przez rękę Maryi

Jak rozpoznać w życiu wolę Bożą? Jak poradzić sobie z trudnościami, problemami, z cierpieniem, chorobami, ubóstwem? Dlaczego często nie mam sił, narzekam i zazdroszczę? Te pytania i wiele innych każdy z nas być może nosi w swoim sercu i nie zawsze znajduje na nie odpowiedzi...

To, co po ludzku jest niemożliwe, u Boga ma inny wymiar i sprawia, że nasze życie, mimo wielu przeciwności, ma sens!

W czerwcu bieżącego roku nasza wspólnota Ewangeliczne Baranki, razem z parafią św. Brata Alberta w Gdańsku - Przymorzu podjęła piękną akcję ewangelizacyjną, skierowaną do najuboższych rodzin z tej parafii. Owocem pracy duchowej wspólnoty było między innymi powstanie szczególnej modlitwy Maryjnej, zamieszczonej na obrazku – specjalnie przygotowanym w tym celu. Układaniu jej treści towarzyszyła myśl o problemach, z którymi zmagają się te rodziny:

**Maryjo,
drogi ludzkie są zawile i trudne.
Często doświadczam problemów, chorób,
niepowodzeń, tracę siły i nadzieję.
Kiedy upadam na duchu,
wzmocnij mnie proszę
i wyproś łaskę wierności Bogu,
pomimo przeciwności
i wbrew trudnościom świata.
Wybieram Cię na Matkę mojego serca,
moich dróg życiowych.
Opiekuj się, proszę, mną
i moimi bliskimi w każdej chwili życia.
Zawierzam Tobie moją pracę,
mój każdy dzień.
Matko Jezusa,
Powierniczko najlepsza – módl się za nami.
Amen.**

„Jezus, wisząc na krzyżu, oddał Swoją Matkę, Maryję, swojemu uczniowi Janowi za Matkę. Od tej chwili Maryja przyciska każdego, kto powierza się Jej Matczynej opiece. Jak najczulsza Matka dba, troszczy się o swoje dzieci, chce dla nich jak najlepiej, ochrania przed złem, wstawia się za nimi u swego Syna Jezusa i wyprasza potrzebne łaski. Jezus chętnie Ją wysłuchuje, bo jako Jego Matka ma szczególne miejsce w Jego sercu. Dlatego Kościół nazywa Maryję pośredniczką łask wszelkich.” (ks. D.Ż)

Jednym z piękniejszych momentów w życiu naszej wspólnoty Ewangeliczne Baranki było czerwcowe, osobiste spotkanie z księdzem arcybiskupem Tadeuszem Wojdą. Mieliśmy okazję przedstawić wspólnotę, porozmawiać o naszych dziełach ewangelizacyjnych, także o akcji dla najuboższych rodzin z parafii św. Brata Alberta oraz poprosić księdza Arcybiskupa o zapoznanie się z modlitwą Maryjną, która powstała we wspólnocie i poprosić o jej zatwierdzenie.



Obrazek, na którym zamieściliśmy tę modlitwę przedstawia ikonę Matki Bożej przytulającej małego Jezusa. Ten rodzaj ikony podpisany „Matka Boża Umilenie” ukazuje szczególną więź, która łączy Matkę Bożą z Jezusem. To silne uczucie odnosi się także do symboliki dotyczącej miłości Chrystusa do świata i wszystkich ludzi. Maryja trzyma Dzieciątka przy ramieniu i przytulając Je w czułym geście obiema rękami, opiera swoją twarz o Jego policzki. Jezus jest zwrócony twarzą do Matki, a rączką lekko dotyka Jej szyi. W drugiej rączce trzyma zwój Pisma. Jezus jest Drogą, Prawdą i Życiem. Przychodzi, aby wypełniło się to, co napisano o Nim w Piśmie Świętym.

Razem z obrazkiem Maryi, do wspomnianych rodzin, przekazaliśmy Dobrą Nowinę o Bożej miłości, zawartą w specjalnie przygotowanej na ten cel broszurce. Znalazły się tam świadectwa członków wspólnoty, cytaty z Pisma Świętego oraz słowo kapłana skierowane do rodzin. Tak np. o doświadczeniu Bożej miłości w swoim życiu opowiada jedna z siostr ze wspólnoty Ewangeliczne Baranki:

„Pustka, niezrozumienie przez najbliższych, rozstanie, rozczarowanie zachowaniem bliskiej osoby, złamane serce, osamotnienie – taki stan towarzyszył mi pewnej zimy. Urwała się ważna dla mnie relacja, czułam się pozostawiona przez bliskich i bardzo samotna. Pan Bóg jednak nie zostawił mnie w takim stanie. Miałam możliwość przeżywania rekolekcji. Usłyszałam na nich ważne słowa: «Bo góry mogą ustąpić i pagórki się zachwiać, ale miłość moja nie odstąpi od ciebie.» (Iz 54, 10) Zrozumiałam, że cokolwiek by się nie działo wokół mnie – Bóg jest przy mnie i chce mnie wspierać. On o mnie nie zapomni. Jego miłość jest nieustająca,

niezmienna i niezależna od warunków zewnętrznych. Jest stała, trwała i wierna. W innym miejscu Biblii mogłam przeczytać: «Choćby mnie opuścili ojciec mój i matka, to jednak Pan mnie przygarnie.» (Ps 27, 10) To dokładnie był opis mojego doświadczenia! W domu czułam się niezrozumiana, a przez osoby, którym zaufałam – pozostawiona. Słowo Boże dodało mi nadziei – Pan Bóg mnie przygarnia, nawet jeśli bliscy odwracają się ode mnie. On jest wierny! Pan Bóg przychodził do mnie także w małych znakach – na spacerze w przerwie rekolekcji zauważyłam, że na okrytych śniegiem samochodach ktoś wymalował palcem serca. Na kolejnych maskach aut – tych serc było bardzo wiele. Poczulałam jakby Pan Bóg przyklejał do mojego serca plaster, jakby otulał Swoją miłością i usłyszałam w swoim sercu Jego głos – «bardzo ciebie kocham, te wszystkie serca są ode Mnie dla ciebie!» Innego dnia w kaplicy na ołtarzu znalazła się jedna piękna czerwona róża w wazonie. Znów odczułam, że to dla mnie – róża jako symbol, znak miłości od Boga, stęsknionego za mną, przychodzącego na spotkanie jak na randkę. Jak bardzo podniosło mnie to na duchu! Mnie, która wcześniej sporo przepłakałam, czując się opuszczona, zostawiona i niezrozumiana przez bliskich. Po rekolekcjach doświadczenie Bożej obecności oraz tego, że On autentycznie o mnie się troszczy i że to, co przeżywam, nie jest Mu obojętne – było we mnie bardzo silne i pozostaje do dziś. Zdecydowałam się powierzyć Panu Bogu wszystkie swoje sprawy, a szczególnie trudne relacje rodzinne i wielkie pragnienie bliskości, odwzajemnienia ludzkiej miłości. W moim życiu zmieniło się bardzo dużo – relacje z bliskimi zaczęły się ocieplać, jest w nich więcej cierpliwości, otwartości, wzajemnego słuchania. Pustka i pragnienie relacji pięknej miłości zostały wypełnione – po pewnym czasie Pan Bóg sprawił, że poznałam fantastycznego chłopaka, który dziś jest moim mężem.

W Ewangelii Bóg Ojciec zwraca się do Jezusa w momencie chrztu nad Jordanem: «Tyś jest mój syn umiłowany, w tobie mam upodobanie.» (Mk 1, 11) W tym miejscu mogę wstawić także swoje imię i przyznać, że to Bóg codziennie mówi do mnie «tyś jest moja córka umiłowana, w tobie mam upodobanie.» Jestem mocno przekonana, że Bóg chce te słowa skierować także do ciebie, drogi Czytelniku! Ty także jesteś Jego synem umiłowanym, Jego córką ukochaną. Moje doświadczenie radości, z silnym odczuciem Bożej Obecności i opieki, może być także twoim przeżyciem. Zachęcam – możesz poprosić o otulenie Bożą miłością, a doświadczysz Jego czułości i troski!» (E.W.)

Fragment słowa kapłana do rodzin, zamieszczony w broszurce:

„Pismo Święte jest darem Boga w Trójcy dla nas ludzi. To Słowo samego Boga zapisane w języku ludzkim. Bóg w ten sposób mówi do nas i pragnie, aby każdy z nas poznawał je, czytał, modlił się tym Słowem na co dzień. Jako członkowie Szkoły Ewangelizacji, codziennie sięgamy do Pisma Świętego, czytamy je, rozważamy i szukamy wskazań do życia. Jeśli do tej pory nie sięgałeś do Biblii – zachęcamy, abyś zaczął to czynić, najlepiej od zaraz. Życzymy, abyś był w tym wytrwały. Na początek rozpocznij od Ewangelii świętego Marka. Poznawaj Jezusa, Jego dzieło zbawcze i nauczanie. Słowo Boże prowadzi człowieka przez życie. Wskazuje niebezpieczeństwa, ostrzega przed złem i grzechem, w chwilach trudnych pociesza, daje nadzieję. Uczy, jak żyć w bliskiej relacji z Bogiem i w jaki sposób można otrzymać Jego łaski i miłosierdzie. Nauka zawarta w Ewangeliach ukazuje nam wielkie znaczenie sakramentów świętych, które Jezus przekazał Kościołowi i tylko w Kościele możemy je otrzymać.” (ks. D.Ż)

Kolorowym i radosnym dodatkiem przekazanym w prezencie rodzinom były mydła – ręcznie wykonane przez młodzież z parafii św. Brata Alberta. Przygotowywanie, pakowanie i roznoszenie paczek zjednoczyło w tym dziele różne wspólnoty naszej parafii oraz wspólnotę Ewangeliczne Baranki.

Obrazek z ikoną Maryją wraz z modlitwą doczekał się też tłumaczenia na język włoski. Kiedy latem tego roku pojawiła się możliwość ewangelizacji we Włoszech, został wykorzystany tam w wielu miejscach. Nasz arcybiskup Tadeusz Wojda zawiózł obrazki z tekstem w języku włoskim do Watykanu, podczas swojej październikowej wizyty *ad limina Apostolorum* (czyli do progów apostoelskich), której kulminacją było osobiste spotkanie z papieżem Franciszkiem.

Czyż Maryja nie jest Tą, która nasze sprawy najlepiej przedstawia Jezusowi, wypraszając nam potrzebne łaski? Każdy z nas nosi w sobie w pewnym sensie ubóstwo – czy to materialne, czy duchowe; każdy ma sprawy, w których nie domaga i potrzebuje pomocy. Dlaczego więc wszyscy nie mielibyśmy polecać się Jezusowi przez ręce Maryi w tej właśnie modlitwie?

A.A.M.

Wspólnota Ewangeliczne Baranki
Szkoła Ewangelizacji świętych Pawła i Barnaby w Gdańsku



10 października, przed kościołem Anna Kobiela autorka książki „Niezwyczajne przygody kapitana Johna” wpisywała chętnym dedykacje do książek.



Różaniec – najskuteczniejsza obrona przed siłami zła

Kiedy Matka Boska ukazała się w 1917 roku w Fatimie trójce pastuszków, prosiła ich o codzienne odmawianie Różańca św. jako najskuteczniejszej obrony przed siłami zła. I rzeczywiście, choć w tradycji kościelnej szczególnym miesiącem poświęconym modlitwie różańcowej jest październik, Jej prośba spełniana jest w zasadzie do dziś między innymi dzięki katolickim stacjom radiowym i telewizyjnym oraz kanałom internetowym (np. Teobańkologii prowadzonej przez ks. Teodora Sawielewicza).

Ponoć kiedy nosimy Różaniec, szatan odczuwa ból głowy, kiedy natomiast odmawiamy Różaniec, traci zupełnie swą moc i odstępuje od nas. W czym zatem tkwi tak wielka siła płynąca z wielokrotnego powtarzania modlitw „Ojcze nasz” i „Zdrowaś Maryjo”? Otóż gdy odmawiamy Różaniec, każde „Zdrowaś Maryjo” staje się cenną różą składaną przez nas Maryi, tworząc przy tym swoisty wieniec z róż. Jak głosi bowiem legenda, w zakonie oo. dominikanów żył kiedyś niejaki brat Leo, który nie potrafił ani czytać, ani pisać, zatem nie mógł także czytać Psalmów, jak to było w zwyczaju w ówczesnych klasztorach. Pewnego razu, kiedy skończył już w nocy swoją posługę, poszedł do klasztornej kaplicy i ukląkł przed obrazem Matki Najświętszej. Wyrecytował tam 150 razy „Zdrowaś Maryjo”, gdyż tyle jest właśnie wszystkich psalmów w Biblii, po czym udał się na spoczynek do swojej celi. Następnego ranka wstał nieco wcześniej niż pozostali bracia zakonnicy i poszedł do kaplicy, aby przywitać się z Matką Boską. Brat przełożony spostrzegł, że każdego dnia, gdy wchodził do kaplicy, aby odmawiać poranne modlitwy, pachniało tam świeżo ściętymi różami. Zdziwiło go to bardzo, więc zapytał wszystkich, którzy byli odpowiedzialni za ozdabianie ołtarza, kto uczynił go tak pięknym. Nie uzyskał na to jednak od nikogo żadnej odpowiedzi. Kiedy pewnego dnia brat Leo poważnie zachorował, mnisi zauważyli, że ołtarz Maryjny nie był przystrojony różami, tak jak to zwykle bywało. Wywnioskowali zatem, że to właśnie ich chory współbrat musiał go przedtem przyozdabiać. Zastanawiali się tylko, w jaki sposób mógł to czynić, skoro nikt nigdy nie widział, aby opuszczał mury klasztoru, więc nie mógł też nigdzie kupić tak pięknych róż.



Pewnego ranka, kiedy mnisi bezskutecznie próbowali znaleźć chorego współbrata, zebrali się w kaplicy i byli oszołomieni widokiem, jaki

tam zastali: brat Leo klęczał przed obrazem Matki Bożej i recytował 150 razy „Zdrowaś Maryjo”, a po każdym jego pozdrowieniu anielskim w wazonach pojawiała się kolejna róża. Tym razem po zakończeniu modlitwy padł jednak niestety martwy przed ołtarzem. Mnisi kontynuowali więc tradycję modlitewną zapoczątkowaną przez zmarłego współbrata.

Na początku XV wieku bł. Dominik z Prus podzielił wspomniane 150 „Zdrowaś Maryjo” na trzy grupy (tzw. wianki) po 50, wśród których wyróżnił następnie 5 „dziesiątek” poprzedzonych każdorazowo modlitwą „Ojcze nasz” oraz zakończonych sekwencją „Chwała Ojcu”. Połączył je również z medytacją fragmentów Biblii. W ten sposób powstało kolejno 5 Tajemnic Radosnych (odmawianych w poniedziałki i soboty), 5 Tajemnic Bolesnych (odmawianych we wtorki i piątki) oraz 5 Tajemnic Chwalebnych (odmawianych w środy i niedziele), do których św. Jan Paweł II w 2002 roku dodał jeszcze 5 Tajemnic Światła (odmawianych w czwartki).

Cały różaniec ukazuje w skrócie najważniejsze wydarzenia w życiu Najświętszej Rodziny – radosne z okresu sprzed narodzenia i z dzieciństwa Jezusa, wydarzenia bolesne związane z Jego męką i śmiercią oraz wydarzenia, jakie stały Jego udziałem już po śmierci. Tajemnice Światła prezentują natomiast Jego spuściznę w postaci najważniejszych sakramentów, jakie sam dla nas ustanowił, a więc kolejno: chrzest, małżeństwo, kapłaństwo, pojednanie i pokutę oraz Eucharystię.

Tekst: Ewa Wojaczek

Różaniec ulicami miasta

Kilka lat temu narodziła się w Polsce swoista nowa tradycja – publiczne odmawianie w październiku różańca św., które spotkało się z bardzo dużym zainteresowaniem ze strony naszego społeczeństwa. Po Różańcu do Granic oraz Różańcu do Nieba nadeszła w tym roku pora na Różaniec Ulicami Miasta w dniu 17.10.2021.

Gdańska Procesja Różańcowa pod hasłem „Matko Boża Różańcowa, zjednocz serca gdańszczan” wyruszyła ok. godz. 13 po Mszy św. pod przewodnictwem ks. Ludwika



Kowalskiego z bazyliki św. Brygidy, gdzie zgromadzeni tam mieszkańcy Gdańska wraz z całymi rodzinami odmówili pierwszą dziesiątkę różańca św. i wysłuchali przygotowanego przez organizatorów rozważania. Kolejne dziesiątki różańca odmawialiśmy w drodze do kościoła św. Katarzyny, św. Mikołaja, św. Jana i Bazyliki Mariackiej, w której procesja oficjalnie zakończyła się ok. godz. 15 modlitwą za ojczyznę przed Najświętszym Sakramentem.

Tegoroczna procesja, podobnie jak jej dwie poprzedniczki, stała się pewnego rodzaju publiczną manifesta-

cją naszej wiary, która wywoływała bardzo różną reakcję wśród przechodniów na trasie procesji. Młodzi ludzie najczęściej w ogóle nie zwracali na nią uwagi, a jeżeli już przyglądali się jej, to czynili to z dość dużym zdziwieniem lub nawet odrobiną ironii. Nieco inaczej reagowali dorośli, którzy odmawiali razem z nami kolejne „Zdrowaś Mario”, a niekiedy nawet przyłączali się do nas na jakimś krótkim odcinku.

Tekst i zdjęcia: Ewa Wojaczek

ŚWIĘCI I BŁOGOSŁAWIENI – ZNANI I NIEZNANI

Święty Adam i święta Ewa

W Kościele Katolickim trudno doszukać się wspomnienia liturgicznego św. Adama czy św. Ewy. A wszystko dlatego, iż nie ma ich imion w „Martyrologium Rzymskim”, które uchodzi za oficjalny spis wszystkich świętych i błogosławionych. Wprawdzie jest w nim wspomniana (bardzo zresztą lakonicznie) bł. Ewa z Leodium (dzisiejszego belgijskiego Liège), która jako klasztorna eremityka przyczyniła się do podtrzymania i rozszerzenia święta Bożego Ciała w XIII wieku, lecz jej wspomnienie liturgiczne przypada 14 marca.

W internecie znaleźć można z kolei życiorys polskiego bł. ks. Adama Bargielskiego, zamordowanego w 1942 r. przez Niemców, którego papież św. Jan Paweł II beatyfikował w Warszawie 13 czerwca 1999 r. w gronie 108 męczenników z czasów II wojny światowej, a którego wspomnienie liturgiczne obchodzimy 8 września. Oboje błogosławieni nie są jednak tymi, których imiona kościół katolicki przywołuje w dniu 24 grudnia. Nieco inaczej Adam i Ewa traktowani są w kościele wschodnim, gdzie są czczeni jako święci, a ich wspomnienie jest obchodzone w pierwszą niedzielę Adwentu oraz 25 marca. Adam i Ewa pojawili się też w kilku martyrologiach łacińskich (np. „Bibliotheca Sanctorum”) pod datami 25 marca, 24 kwietnia i 23 sierpnia. We wszystkich tych przypadkach chodzi o naszych prarodzców, którzy – jak doskonale wiemy z kart Starego Testamentu – nie zasłużyli raczej na miano świętych czy błogosławionych, gdyż sprowadzili na całą ludzkość nie tyle dobro, ile grzech pierworodny, zrywając za namową szatana i jedząc jabłko z zakazanego im przez Boga drzewa. Wprawdzie w apokryfie z I wieku pt. „Życie Adama i Ewy” napisano, że po wypędzeniu z raju pierwsi rodzice postanowili pokutować, aby przebrać Pana Boga za swój grzech (Ewa zanurzyła się wów-



Adam i Ewa – obraz pędzla Lucasa Cranacha starszego, datowany na około 1510 r. znajduje się Muzeum Narodowym w Warszawie

czas w wodach Tygrysu na 37 dni, a Adam w Jordanie na 40 dni), lecz skutkami ich grzechu każdy z nas obarczony jest aż do dziś. Zgrzeszyli zresztą nie tylko oni sami, ale także ich synowie, z których jeden zabił drugiego. Można więc zadać sobie pytanie, dlaczego wspominamy Adama i Ewę, mimo ich tak niechlubnej przecież reputacji, w tak pięknym dniu, jakim jest Wigilia Bożego Narodzenia. Wydaje się, że nieprzypadkowo jednak umieszczono w kalendarzu liturgicznym ich „święto” tuż przed narodzinami Pana Jezusa. Jak bowiem po narodzinach pierwszych rodziców pojawił się na świecie grzech, tak po narodzinach Chrystusa ludzkość miała zostać od niego zbawiona.

Te dwa wydarzenia są zatem bardzo ściśle ze sobą powiązane, a wina Adama określana jest nawet w liturgii Wigilii Paschalnej jako szczęśliwa.

Andrzejki i katarzynki

Z imionami wielu świętych wiąże się tradycja obdarowywania ukochanych osób prezentami w dniu imienin danego świętego (np. w walentynki czy mikołajki), a także wiara w pomoc danych świętych przy wyborze właściwego współmałżonka, o co na ogół prosi się danego świętego w wigilię jego imienin. Taki charakter ma m.in. tak bardzo popularna (nie tylko zresztą u nas) noc świętojańska w przeddzień liturgicznego wspomnienia św. Jana Chrzciciela (23 czerwca). Niemniej popularne są tzw. andrzejki w wigilię imienin św. Andrzeja (29 listopada) oraz katarzynki w wigilię imienin św. Katarzyny (24 listopada).

Tekst: Ewa Wojaczek

Święty Jan Chryzostom – złotousty kaznodzieja

„Niechaj nikt nie wstydzi się świętych znaków naszego zbawienia i tego najwyższego dobra, przez które żyjemy i przez które jesteśmy. Nośmy więc krzyż Chrystusa jak wieniec, bo wszystko, co się do nas odnosi, przez krzyż się wypełnia.”

Tak pięknie o krzyżu, jako znaku naszego zbawienia, mówił jeden z najznakomitszych kaznodziejów w dziejach Kościoła, Jan zwany Chryzostomem, czyli „złotoustym”.

Młodość Jana

Jan urodził się ok. 349 r. (jak uważają katolicy) lub ok. 347 r. (jak podają prawosławni) w Antiochii, ówczesnej metropolii prowincji syryjskiej, jednym z największych miast świata. Pochodził z możnej rodziny. Jego ojciec był oficerem cesarskim. Wcześniej osierocił syna. Wszelkierne wykształcenie zapewniła Janowi matka Antuza. To ona zaszczerpiła w nim niezwykłą wrażliwość ludzką i głęboką wiarę chrześcijańską. U jej boku wiódł prawie mnisze życie. Rozczytywał się w klasykach i uczył się ich na pamięć. Lubił jednak także rozrywkę i nie gardził młodzieńcymi figlami.

Po niższych i wyższych studiach, uwieńczonych kursami filozofii i retoryki, jego nauczycielem był Libanisz, poganin, najślawniejszy retor tamtych czasów. W jego szkole Jan stał się największym mówcą późnej starożytności greckiej. W 368 roku ochrzcił go i przygotował do życia kościelnego biskup Melecjusz, który ustanowił go też lektorem w 371 r. Fakt ten oznaczał oficjalne wejście Chryzostoma w nurt Kościoła. W latach 367-72 uczęszczał wraz z grupą młodych ludzi, z których część została potem biskupami, do Asceterium – swego rodzaju seminarium w Antiochii, pod kierunkiem słynnego egzegety Diodora z Tarsu, który wprowadził Jana w egzegezę historyczno-literacką, charakterystyczną dla tradycji antiocheńskiej.

Jan – eremita

Na następne cztery lata Jan wycofał się wraz z eremitami na pobliską górę Silpium. Przebywał w tym odosobnieniu przez kolejne dwa lata w jednej z grot pod kierunkiem pewnego „starca”. W owym okresie oddał się całkowicie rozważaniu „praw Chrystusa”, Ewangelii a szczególnie Listów św. Pawła. Rozchorowawszy się, nie mógł leczyć się sam i dlatego musiał powrócić do chrześcijańskiej wspólnoty w Antiochii (por. Palladiusz, Vita 5). Pan – wyjaśnia jego biograf – interweniował przez chorobę w odpowiednim momencie, aby pozwolić Janowi pójść za jego prawdziwym powołaniem. Istotnie, sam napisze, że stanął przed wyborem między udrękami rządzenia Kościołem a spokojem życia monastycznego, tyśiąckroć wolałby służbę duszpasterską (por. O kapłaństwie, 6, 7): do tego właśnie czuł się powołany Chryzostom. I tu nastąpił decydujący przełom w historii jego powołania: duszpasterz w pełnym wymiarze! Zażyłość ze Słowem Bożym pielęgnowana w latach pustelnicstwa przyczyniła się do tego, że dojrzała w nim nieodparta potrzeba głoszenia Ewange-

lii, obdarzania innych tym, co on sam otrzymał w latach medytacji. Tym samym ideał misyjny popchnął jego płonące serce do pracy duszpasterskiej. Powrócił więc do Antiochii, gdzie ponownie pełnił obowiązki lektora (378), a potem diakona (381). Święcenia kapłańskie przyjął w roku 385, gdy miał już ok. 36 lat.

Złotousty

W roku 387 w Antiochii wybuchły rozruchy przeciwko cesarzowi Teodozemu I Wielkiemu. Rozjuszony tłum zaczął rozbijać pomniki cesarza, co wywołało ze strony władz represje. Wtedy to Jan wygłosił słynne „Mowy wielkopostne”, w których zganił popędlliwość ludu, a równocześnie wstawiał się za nim. Wpłynął także na biskupa Antiochii, Flawiana, by ten osobiście wstawił się za swoim ludem u cesarza. Cesarz ogłosił amnestię i zakazał swojemu namiestnikowi represji. To zjednało Janowi wielką wdzięczność ludu i przydomek Złotousty (Chryzostom). Na jego kazania przybywały tłumy.

Patriarcha Konstantynopola

W roku 397 zmarł patriarcha Konstantynopola. Urząd ten cesarz ofiarował Janowi. Konsekrowany na biskupa przez patriarchę Aleksandrii Jan z całym zapałem wziął się do pracy dla dobra swojej owczarni. Udało mu się najpierw pojednać ze Stolicą Apostolską biskupa Antiochii, Flawiana. W ten sposób zakończyła się przykra schizma z Rzymem. Na swoim dworze Jan zniósł wszelki przepych, jakim dotąd otaczali się jego poprzednicy. Zachęcał duchowieństwo do podobnej reformy. Lud zjednał sobie wspianymi, regularnie głoszonymi kazaniem i troską o potrzeby zwykłych ludzi. Piętnował nadużycia, nie szczędząc także dworu cesarskiego. Dla ubogich i bezdomnych wystawiał gospody i schroniska. Użyczył azylu nawet ministrowi cesarskiemu, kiedy ten popadł w niełaskę. Wysyłał misjonarzy na obszary objęte przez Arabów.

Kłopoty radykalnego patriarchy

Jan był niezwykle wymagającym i radykalnym patriarchą. Duchowni mieli mu za złe, że zbyt wiele od nich wymagał; klasztory – że wprowadzał w nich pierwotną karność, a zwalczał rozluźnienie obyczajów. Ponadto Jan naraził się na gwałtowne ataki ze strony św. Epifaniasza tym, że dał u siebie schronienie zwalczanym zwolennikom nauki Orygenesesa. Zarzucano mu, że okazuje jawnie sympatię dla Orygenesesa. Najwięcej kłopotów wywołało jednak to, że Jan zaatakował w swoich kazaniach zbyt swobodne życie dworu cesarskiego, przede wszystkim cesarzowej Eudoksji. Z polecenia cesarzowej zwołano pod Chalcedonem synod, zwany później synodem „Pod Dębem” (nazwa wywodzi się od miejscowości Onercia – Dąb). Wrogowie Jana pod przewodnictwem patriarchy Aleksandrii, Teofila, posunęli się do tego, że usunęli Jana z urzędu patriarchy, a cesarzowa skazała go na banicję. Wywieziono go do Prenetos w Bitynii. Lud jednak tak gwałtownie wystąpił w obronie swego pasterza, że cesarzowa była zmuszona przywrócić biskupowi wolność.



Mozaika w Hagia Sofia, Stambuł, X w.

Spokój trwał jednak krótko. Cesarzowa kazała wystawić sobie pomnik przed samą katedrą Mądrości Bożej, gdzie urządzano krzykliwe festyny i zabawy, nie licujące ze świętym miejscem. Jan potępił to w kazaniu z całą stanowczością. W odwecie cesarzowa zwołała do Konstantynopola synod swoich zwolenników, który ponownie usunął Jana z biskupstwa. Na mocy orzeczeń tegoż synodu, w roku 404, cesarzowa skazała Jana na wygnanie. Wśród szykan i niewygód prowadzono go do Cezarei Kapadockiej, stąd do Tauru, wreszcie do Pontu nad Morzem Czarnym. Zima była bardzo surowa, co wymagało od biskupa szczególnego hartu. On jednak nie załamał się. Pisał listy do papieża oraz do wpływowych i wiernych sobie osób. Papież pięknym listem pochwalił bohaterstwo Chryzostoma i wysłał legatów w jego obronie do Konstantynopola. Dwór cesarski jednak ich nie przyjął.

Śmierć i spuścizna Jana Chryzostoma

Jan Złotousty zmarł w drodze ze słowami „Bogu za wszystko dzięki” na ustach, w mieście Comana, 14 września 407 r. Już w roku 428 Kościół w Konstantynopolu obchodził doroczną pamiątkę św. Jana Chryzostoma. W roku 438, na żądanie patriarchy stolicy cesarstwa – św. Pro-

klusa, cesarz Teodozy II nakazał sprowadzić relikwie Chryzostoma. 27 stycznia 438 r. triumfalnie witał je Konstantynopol. Ciało złożono w kościele Dwunastu Apostołów. W roku 1489 sułtan turecki Bajazed II podarował te relikwie królowi francuskiemu Karolowi VIII. Od roku 1627 relikwie znajdują się w Rzymie, w bazylice św. Piotra, w kaplicy Najświętszego Sakramentu. Ponadto relikwie św. Jana Chryzostoma znajdują się dzisiaj także na Górze Athos, w Brugii, Clairvaux, Dubrowniku, Kijowie, Maintz, Messynie, Moskwie, Paryżu i Wenecji.

Jan pozostawił po sobie ogromną spuściznę literacką: kanon liturgii świętej („Boska Liturgia św. Jana Złotoustego”), liczne pisma teologiczne (traktaty „O naturze boskiej i ludzkiej Jezusa”, „O Eucharystii – jako identycznej ofierze z ofiarą na Krzyżu”, „O prymacie papieskim”, „O kapłaństwie”, „O wychowaniu syna” oraz „Przeciwko Żydom i poganom”), kazania, które są w znacznej mierze komentarzem do Pisma świętego, mowy i szeroką korespondencję (w tym 17 listów do św. Olimpii, diakonisy). Jan Złotousty wyróżniał się przede wszystkim jako znakomity znawca pism św. Pawła Apostoła. Całość dzieł Chryzostoma obejmuje kilka opasłych tomów.

Św. Jan Chryzostom należy do czterech wielkich doktorów Kościoła wschodniego (obok św. Bazylego, św. Grzegorza z Nazjanzu i św. Atanazego).

Na Wschodzie cieszy się tak wielkim kultem, że jego imię wspomina się w roku liturgicznym kilka razy. Papież Pius V ogłosił go doktorem Kościoła (1568). Jest patronem kaznodziejów i studiujących teologię oraz orędownikiem w sytuacjach bez wyjścia.

W ikonografii św. Jan Chryzostom przedstawiany jest jako patriarcha w stroju rytu ortodoksyjnego (z dużymi krzyżami), czasami jako biskup Kościoła katolickiego, zazwyczaj z krótką, niekiedy spiczastą bródką i łysiną czołową. Prawą rękę ma uniesioną w błogosławieństwie, w lewej trzyma Ewangelię. Niekiedy wyobrażany jest z krzyżem w dłoni. W ikonografii często spotykany jest na ikonach „Trzech Wielkich Hierarchów” razem ze św. Bazylim Wielkim i św. Grzegorzem Teologiem, spośród których wyróżnia się przede wszystkim najkrótszą brodą. Wspomnienie świętego przypada 13 września.

W sztuce zachodniej jego atrybutami są: księga, osioł i pisarskie pióro.

Za: Internetową Liturgią Godzin, portalem Wiara.pl i Katechezą Benedykta XVI z 19.09.2007 r.
Sylwia Stankiewicz

Boże Narodzenie w wizjach czcigodnej Sługi Bożej Marii z Agredy

„Przez tajemnicę Wcielonego Słowa zajaśniał oczom naszej duszy nowy blask Twojej światłości; abyśmy poznając Boga w widzialnej postaci, zostali przezeń porwani do umiłowania rzeczy niewidzialnych”

Prefacja o Narodzeniu Pańskim



Boże Narodzenie w wizjach czcigodnej Sługi Bożej Marii z Agredy

Narodzenie w Betlejem Judzkim naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa

Pałac, który Król nad królami i Pan nad panami przygotował dla swego mającego przyjść na świat Syna, był ubogą, nędzną jaskinią. Maryja i Józef schronili się tutaj, ponieważ nie znaleźli mieszkania u ludzi. Miejsce to było tak nędzne, że chociaż Betlejem przepiękne było ludźmi i nie starczało miejsca w zajazdach, to jednak nikt nie odważył się tutaj zamieszkać; widocznie jaskinia ta nie odpowiadała nikomu i nie zadowalała nikogo, oprócz mistrzów pokory i ubóstwa – naszego Pana, Chrystusa, oraz Jego najczystszej Matki, Maryi. Mądrość odwiecznego Ojca przeznaczyła dla Jezusa

i Maryi to miejsce, którego ozdobą były: samotność, ubóstwo i pustka. Miała to być pierwsza świątynia Światła, mieszkanie prawdziwego Słońca sprawiedliwości, które z Maryi, tej promiennej Jutrzenki, wzejść miało dla ludzi prawego serca, pośród ciemności nocy, która jest obrazem ciemności grzechu, pokrywającej cały świat.



Maryja i Józef weszli do jaskini. W jasności, jaką promieniowali towarzyszący im aniołowie, mogli ku swej radości dostrzec, że była uboga i opuszczona, tak jak sobie tego życzyli; widok ten pobudził ich do łez radości. Święci podróżni uklękli, aby wielbić Pana i podziękować Mu za to dobrodziejstwo, albowiem wiedzieli, że zostało im ono udzielone wskutek wyroku odwiecznej Mądrości. W chwili, kiedy Maryja, Królowa niebios, postawiła swą nogę w jaskini, przez co uświęciła to miejsce, cała Jej istota została wypełniona wewnętrzną rozkoszą, podniesiona i na nowo ożywiona. Maryja prosiła Pana, aby hojną ręką wynagrodził wszystkich mieszkańców Betlejem za to, że Ją oddalili od swych mieszkań, przez co dopomogli Jej w dopełnieniu tego wielkiego szczęścia, jakie czekało Ją w jaskini.

Źródło: radioniepokalanow.pl
Teresa Andrzejak

Ojciec św. Franciszek o modlitwie, cz. 2



„Tradycja chrześcijańska obejmuje trzy główne formy życia modlitwy: modlitwę ustną, rozmyślanie i kontemplację. Skupienie serca jest ich główną podstawą” (Katechizm Kościoła Katolickiego, 2721). Modlitwa ustna i rozmyślanie (medytacja) będące przedmiotem katechez Ojca Świętego Franciszka stanowią treść niniejszego artykułu.

Modlitwa ustna

Pierwsza modlitwa człowieka to zawsze odmawianie ustne. Zawsze pierwsze poruszają się wargi. Choć wszyscy wiemy, że modlić się nie oznacza powtarzać słowa, to jednak modlitwa ustna jest najbardziej niezawodna i zawsze można ją praktykować. Natomiast uczucia, nawet jak najbardziej szlachetne, zawsze są niepewne – przychodzą i odchodzą. Opuszczają nas i powracają. Modlitwa serca jest tajemnicza i w pewnych chwilach ukryta. Modlitwa ust, ta którą się szepcze lub którą się recytuje chóralnie, jest natomiast zawsze dostępna.

Modlitwa ustna jest niezbędnym elementem życia chrześcijańskiego (KKK, 2701). Jezus uczył uczniów modlitwy ustnej „Ojcze nasz”. Jezus wypowiadał głośno swoją modlitwę osobistą, gdy zwracał się do Ojca: „Wysławiam Cię Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i rozroputnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie” (Mt 11, 25-26). I w ogrodzie Getsemani: „Ojcze, dla Ciebie wszystko jest możliwe, zabierz ten kielich ode Mnie! Lecz nie to, co Ja chcę, ale to, co Ty, [niech się stanie]” (Mk 14, 36).

Połączenie zmysłów z modlitwą serca odpowiada ludzkiej naturze. Jesteśmy ciałem i duchem i dlatego odczuwamy potrzebę wyrażania na zewnątrz naszych uczuć. Potrzeba ta odpowiada wymaganiu Bożemu. Bóg oczekuje modlitwy żywej, wznoszącej się z głębi duszy. Oczekuje również wyrazu zewnętrznego, który łączy ciało z modlitwą wewnętrzną, ponieważ składa Mu ona doskonały hołd z tego wszystkiego, do czego ma On prawo.

Modlitwa wewnętrzna nie powinna zaniedbywać modlitwy ustnej. Modlitwa staje się wewnętrzną w takiej mierze, w jakiej uświadamiamy sobie Tego, do którego mówimy. Wtedy modlitwa ustna staje się pierwszym stopniem modlitwy kontemplacyjnej.

Ojciec Święty mówi o praktykowaniu takiej modlitwy w sytuacjach, gdy człowiek doświadcza cierpienia. Cierpienie jest

groźne, gdy pozostaje ukryte, zamknięte w naszym wnętrzu. Cierpienie zamknięte w nas, które nie może się wyrazić, może zatruć duszę. Z tego względu Pismo Święte uczy nas modlić się nawet słowami zuchwałymi. Mogą w sercu rodzić się uczucia złe. Nikt z nas nie rodzi się święty, a kiedy te złe uczucia pukają do drzwi naszego serca, trzeba umieć je rozbroić modlitwą i słowami Bożymi.

Medytacja

Medytacja polega na poszukiwaniu odpowiedzi na pytania: „dlaczego” i „jak” w kontekście życia chrześcijańskiego. Chrześcijanie w poszukiwaniach tych mają do dyspozycji Pismo Święte, zwłaszcza Ewangelię, teksty liturgiczne, pisma mistrzów duchowych, dzieła z zakresu duchowości.... Chrześcijanin nie może zatrzymać tylko dla siebie przyswojonego Słowa Bożego, ponieważ Słowo to musi spotkać się z inną księgą, którą Katechizm nazywa „księgą życia”. Tu myślenie spotyka się z rzeczywistością naszego życia.

Modlitwa chrześcijańska jest przede wszystkim transcendentnym spotkaniem z Bogiem. Jeśli doświadczenie modlitwy daje nam wewnętrzny spokój lub panowanie nad sobą albo jasność co do drogi, którą mamy obrać, to rezultaty te są ubocznymi skutkami modlitwy chrześcijańskiej, która jest spotkaniem z Jezusem.

Istnieje wiele metod medytacji chrześcijańskiej. Katechizm mówi: „(...) metoda jest tylko przewodnikiem, ważne jest by iść naprzód z Duchem Świętym, jedyną drogą modlitwy, którą jest Jezus Chrystus” (KKK, 2707). I tu wskazany jest towarzysz podróży, ten który nas prowadzi – Duch Święty. To on nas prowadzi na spotkanie z Jezusem Chrystusem. Pamiętać należy, że metoda jest tylko drogą, a nie celem. Jeśli zatrzymasz się w drodze, nigdy nie spotkasz Jezusa. Katechizm precyzuje: „Rozmyślanie pobudza myśl, wyobraźnię, uczucie, pragnienie. Takie uaktywnienie jest konieczne do pogłębienia pewności wiary, pobudzenie nawrócenia serca i umocnienie woli, by iść za Chrystusem. Modlitwa chrześcijańska chętnie podejmuje rozmyślanie o «misteriach Chrystusa»” (KKK, 2708). Modlitwa medytacyjna pod kierunkiem Ducha Świętego prowadzi nas do przeżywania na nowo tajemnic z życia Chrystusa i do spotkania z Chrystusem. Dzięki łasce takiej modlitwy jesteśmy obecni nad Jordanem, gdy Jezus zanurza się w wodzie, aby przyjąć chrzest. Także my jesteśmy biesiadnikami na ucztach weselnej w Kanie, gdy Jezus przemienia wodę w wino. Gdy się modlimy, jesteśmy jak oczyszczony trędowaty, jak niewidomy Bartymeusz, który odzyskuje wzrok, jak Łazarz, który wychodzi z grobu. Także my jesteśmy uzdrawiani na modlitwie.

Nie ma takiej karty Ewangelii, na której nie byłoby miejsca dla nas. Medytacja, dla nas – chrześcijan, jest metodą na spotkanie Jezusa. I w ten sposób, jedynie w ten sposób odnalezienia siebie samych. Nie jest to skupienie się na sobie samym, nie – to pójście do Jezusa i spotkanie samych siebie – już uzdrowionych, wskrzeszonych, umocnionych przez Jego łaskę. To spotkanie Jezusa, Zbawiciela wszystkich, również i siebie samego. Dzięki przewodnictwu Ducha Świętego.

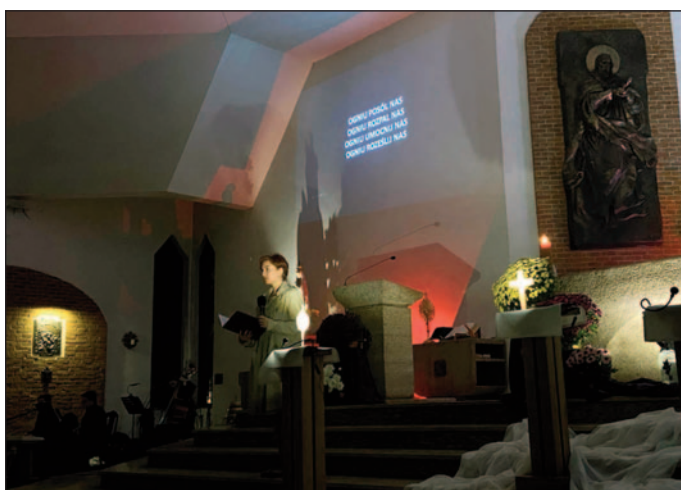
Rozważania Ojca Świętego na temat modlitwy kontemplacyjnej i zmagania podczas modlitwy (dwie kolejne katechezy) będą treścią kolejnego artykułu.

*Na podstawie
L'OSSERVATORE ROMANO NUMER 6, 2021.
Stanisław Mazurek*

„Holy Wins”, czyli święci zwyciężają!

„Holy wins” to katolicka alternatywa dla „Halloween”. W naszym kościele, jak co roku w noc przed uroczystością Wszystkich Świętych zwyciężyli święci, czy „Holy Wins”. To wieczorne spotkanie modlitwne rozpoczęliśmy Eucharystią o 20.00. Później była pantomima, koncert uwielbieniowy, procesja z relikwiami świętych oraz konferencja księdza Macieja i świadectwo Aurelii. Tegorocznym tematem „Holy wins” było: „Powołanie do miłości”.

ks. Wiktor



Rekolekcje dla bierzmowanych

Listopad 2021

Tradycją naszej parafii stały się rekolekcje dla kandydatów do bierzmowania. Nie inaczej było i w tym roku.

W dniach 5-7 listopada wspólnota kandydatów do bierzmowania udała się do Swarzewa, do Domu rekolekcyjnego Misjonarzy Krwi Chrystusa, aby przeżyć bardzo ważny moment formacji do przyjęcia sakramentu bierzmowania. Podczas tych kilku dni animatorzy ze wspólnoty „Lux Cordis” wraz z duszpasterzami: ks. Mateuszem Konkolem i ks. Szymonem Turzyńskim prowadzili dla kandydatów do bierzmowania niezwykle ciekawy czas rekolekcji. Był to intensywny ale bardzo piękny czas. Młodzież mogła odkryć na nowo to, kim tak naprawdę jest Jezus Chrystus, co uczynił Bóg dla człowieka, czym jest grzech, oraz to, że nie ma on ostatniego zdania w życiu.

Podczas rekolekcji mogliśmy wszyscy na nowo odkryć to, że dzięki zbawieniu, jakie ofiaruje nam Bóg w sakramentach i w swoim Słowie, nawet z najtrudniejszych doświadczeń można wyjść ubogaconym, dzięki zawierzeniu swojego życia kochającemu Bogu.

Wszystko to było możliwe dzięki zaangażowaniu młodzieży ze wspólnoty „Lux Cordis”, która przy pomocy materiałów multimedialnych, odgrywanych scenek i głoszonych świadectw starała się podzielić swoim doświadczeniem Boga w życiu na co dzień. Zdumiewające było to, jak kandydaci do bierzmowania chętnie angażowali się w przeżywanie tych rekolekcji nawet, gdy jak sami twierdzili, na początku nie mieli wielkiej chęci, by wyjeżdżać na rekolekcje.

Zachęcamy do obejrzenia galerii z tych pięknych trzech dni rekolekcji.



• KĄCIK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY •

z ks. Janem Twardowskim,
Cyprianem Kamilem Norwidem
i Konstantym I. Gałczyńskim

Ks. Jan Twardowski „Dlaczego jest święto Bożego Narodzenia”

Dlaczego jest święto Bożego Narodzenia?
Dlaczego wpatrujemy się w gwiazdę na niebie?

Dlaczego śpiewamy kolędy?

Dlatego, żeby się uczyć miłości do Pana Jezusa.

Dlatego, żeby podawać sobie ręce.

Dlatego, żeby się uśmiechać do siebie.

Dlatego, żeby sobie przebaczać.



Cyprian Kamil Norwid „Opłatek”

Jest w moim kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny,
Przy wzejściu pierwszej gwiazdy wieczornej
na niebie,
Ludzie gniazda wspólnego łamią chleb biblijny
Najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie.

* * *

Konstanty I. Gałczyński „Przed zapaleniem choinki”

A podobno jest gdzieś ulica
(lecz jak tam dojść? którą?)
ulica zdradzonego dzieciństwa,
ulica Wielkiej Kolędy.(...)
Jest cicho. Choinka płonie.
Na szczycie cherubin fruwa.
Na oknach pelargonie
blask świeczek złotem zasnuwa,
a z kąta, z ust brata płynnie
kolęda na okarynie:

LULAJŹE, JEZUNIU
MOJA PEREŁKO,
LULAJŹE, JEZUNIU,
ME PIEŚCIDEŁKO.

• KATECHEZA DLA NAJMŁODSZYCH •

temat: Arka Noego



temat: Księgi Życia – Pismo Święte



temat: Maryja – matką wszystkich ludzi





Boże Narodzenie 2021

Wyciągałeś ręce
W ubogiej stajence.
Zwiedzili się ludzie
O tym wielkim cudzie.

Przyszli pastuszkowie
I mądrzy królowie.
Każdy przyniósł dary
Wedle swojej miary.

A dziś kto Cię wita?
Gwiazdę o cel pyta?
Gdzie są pastuszkowie
I mądrzy królowie?

Co Ci niesiem w darze
Na ku czci ołtarze?
Łzy boleści płyną
Obarczonych winą...

Wybacz, Zbawicielu...
Nas skruszonych wielu...

*Sylwia Stankiewicz
21.11.2021 r.*

Narodził się Zbawiciel

W głębokiej nocnej ciszy,
Gdy świat jest w śnie utulony,
Niebo rozjaśnia gwiazda,
Rodzi się Bóg uwielbiony.

W stajence betlejemskiej,
Malańkie Dziecię się rodzi,
To Niebo się otwiera,
Sam Bóg na ziemię schodzi.

Obudź się – świecie cały –
Niech zabrzmiały wszystkie dzwony,

Narodził się Zbawiciel,
W żłóbku jest położony.

Tak wielki jesteś, Boże,
A w żłóbku taki malańki,
Drzwi są otwarte każdemu,
Do Twojej ubogiej stajenki.

Stajenka taka chłodna,
Jak serca wielu ludzi,
Ty możesz sprawić, malańki Jezu,
Że miłość się w nich obudzi.

Dołączmy do Trzech Króli,
I pójdźmy do stajenki,

By złożyć pokłon Bogu,
A wdzięczność – dla Paniienki.

Witajmy to Boże Dziecię,
Z radością i z kołędami,
Niech Mały Zbawiciel
Cieszy się razem z nami.

Dziś cieszy się całe Niebo
I ziemia z Najświętszą Panną
Bo Bóg zaprasza nas wszystkich,
Na ucztę Nieustanną.

Anna Trzeciak

WŁĄCZENI DO WSPÓLNOTY PRZEZ CHRZEST ŚWIĘTY:



Jan Waszczak	9.10.2021
Natalia, Maria Szweda	16.10.2021
Pola, Wanda Jankowska	16.10.2021
Iga, Marianna Jankowska	16.10.2021
Bartosz Trukawka	13.11.2021

ROCZNICE ZAWARCIA SAKRAMENTU MAŁŻEŃSTWA:



60. rocz. Sakr. Małż.: Aleksandra i Jerzy Gburscy
3.10.2021
25. rocz. Sakr. Małż.: Katarzyna i Krzysztof Mokwiński
17.10.2021
19. rocz. Sakr. Małż.: Katarzyny i Pawła
24.10.2021
40. rocz. Sakr. Małż.: Krystyna i Tadeusz Domański
24.10.2021
20. rocz. Sakr. Małż.: Ewa i Adam Mliczewscy
27.10.2021
60. rocz. Sakr. Małż.: Irena i Joachim Kreft
29.10.2021
55. rocz. Sakr. Małż.: Leokadia i Czesław
29.10.2021
50. rocz. Sakr. Małż.: Zofia i Jan Niżnik
31.10.2021
50. rocz. Sakr. Małż.: Krystyna i Grzegorz Matusiak
21.11.2021
21. rocz. Sakr. Małż.: Emilia i Mirosław Skwierawscy
25.11.2021
7. rocz. Sakr. Małż.: Józefa i Ludwik Łucek
25.12.2021
35. rocz. Sakr. Małż.: Małgorzata i Jarosław Guz
5.12.2021
50. rocz. Sakr. Małż.: Teresa i Ryszard Światałowie
26.12.2021
55. rocz. Sakr. Małż.: Urszula i Alojzy Suchoccy
30.12.2021

POWOŁANI DO WIECZNOŚCI:



- Śp. Helena Zimecka, lat 66
- śp. Marian Kubiak, lat 85
- Śp. Zdzisław Cieślewicz, lat 76
- Śp. Małgorzata Strehlau, lat 61
- Śp. Regina Woźniak, lat 80
- Śp. Janina Rzeniewicz, lat 85
- Śp. Władysław Mikołajczyk, lat 91
- Śp. Bronisława Jastrząb, lat 83
- Śp. Andrzej Jagiełło, lat 82
- Śp. Romuald Rodziewicz, lat 92
- Śp. Bernadeta Krzesak, lat 88
- Śp. Dorota Czerenda, lat 85
- Śp. Apolonia Tymoszuć, lat 95
- Śp. Janusz Grendowicz, lat 70
- Śp. Mieczysława Lis, lat 85
- Śp. Edward Ambroziak, lat 81
- Śp. Jan Machowski, lat 74
- Śp. Bartosz Wanot, lat 45
- Śp. Stanisława Wojciechowska, lat 81
- Śp. Kazimiera Łuba, lat 76
- Śp. Krystyna Gadecka, lat 74
- Śp. Piotr Mielcarek, lat 54
- Śp. Jan Szydłowski, lat 81
- Śp. Tadeusz Jasnowski, lat 80
- Śp. Teofila Pasek, lat 93
- Śp. Mieczysława Dubicka, lat 81
- Śp. Zofia Mikulska, lat 92
- Sp. Jan Matosek, lat 79
- Śp. Barbara Futyma, lat 74
- Śp. Anna Małek, lat 90
- Śp. Dominik Piaścik, lat 74
- Śp. Tadeusz Węgrzynowski, lat 75
- Śp. Halina Jeszke, lat 89
- Śp. Mariusz Moczarski, lat 63
- Śp. Jerzy Gierszewski, lat 81
- Śp. Felicja Ciechowska, lat 84
- Śp. Marianna Milewska, lat 93
- Śp. Władysława Bieniek, lat 99
- Śp. Barbara Tomczu, lat 83
- Śp. Lucyna Lewandowska, lat 85

Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.



„Głos Brata” – pismo wydawane przez parafię pod wezwaniem św. Brata Alberta,
adres: 80-395 Gdańsk, ul. Olsztyńska 2, tel. 058 556 42 40; e-mail: albert@diecezja.gda.pl; www.bratalbert.com.pl

Opiekun redakcji – Proboszcz ks. kan. Grzegorz Stolczyk. Redaguje zespół. Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Listy do redakcji prosimy składać w punkcie sprzedaży prasy katolickiej przy kościele lub w kancelarii parafialnej.

Opracowanie graficzne, skład i przygotowanie do druku: Teresa Sowińska. Korekta tekstu: Anna Jaśkowiak. Wiadomości parafialne: Siostra Amanda Różanka. Zdjęcia: z własnych zasobów.



6 grudnia obchodziliśmy wspomnienie św. Mikołaja, biskupa. Z tej okazji, po porannej Mszy św. roratniej, z dalekiej Turcji, a dokładnie z miasta Miry, przybył sam... biskup Mikołaj, aby wszystkich, zwłaszcza najmłodszych uczestników roratnich spotkań, ubogić radością i pokojem przychodzącego Chrystusa oraz...słodkim upominkiem :) *ks. Bartłomiej*

ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE

OBJAWIENIE PANŃSKIE, Kaplica Redemptor Hominis Narodowe Sanktuarium św. Jana Pawła II, Waszyngton, D.C., Mozaika wykonana według projektu ojca Marko Rupnika, S.J., przez Centro Aleffi (2015)



Znów nastał czas życzeń, czas świąt i nadziei: na radość, na spełnienie i na przerwę w codzienności. Niech blask świątecznych świec odbija się w oczach rodziny, przyjaciół, znajomych i niespodziewanych gości...

Dołączmy do grona pasterzy i mędrców ze Wschodu, i wraz z nimi wyruszmy na poszukiwanie... gwiazdy, a nade wszystko samego Boga...

Życzymy Wam wszystkim – kochani Parafianie i goście, aby te poszukiwania doprowadziły nas do Betlejem. Tam bowiem rodzi się Bóg, Jezus Chrystus – nasza moc, siła i nadzieja...

Z modlitwą Ks. Proboszcz
wraz z Kapłanami i Siostrami Betankami